

TURCJA ZWODOWAŁA OKRĘT PODWODNY TYPU 214

W stoczni Gölcük Naval Shipyard (Gölcük, prowincja Kocaeli) symbolicznie zwodowano, a w rzeczywistości jedynie wytoczono z hali montażowej, pierwszy z sześciu okrętów podwodnych typu 214TN przeznaczonych dla tureckiej floty - Piri Reis. Podczas tej samej uroczystości odbyło się pierwsze ciecie blach pod budowę piątego okrętu tego typu Seydi Ali Reis.

Uroczystość miała miejsce 22 grudnia. O randze, jaką nadano temu wydarzeniu świadczy fakt, że uczestniczył w nim prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan. Prezydent w swoim przemówieniu oskarżył Grecję i Izrael o próby zablokowania Turcji swobodnego dostępu do morza. Budowa nowoczesnych okrętów podwodnych jest według tureckiego przywódcy dowodem determinacji, aby przeszkodzić takim zamiarom.

Dzisiaj zebraliśmy się tutaj, aby zwodować Piri Reis. Od 2020 co roku wejdzie do służby nowy okręt podwodny. Do 2027 wszystkie sześć naszych okrętów podwodnych (typu Piri) będzie pływać po naszych morzach. Naszym celem jest niezwłoczne przyspieszenie krajowego programu budowy okrętów podwodnych.

Recep Tayyip Erdoğan

Czytaj też: [Turcja zbuduje własne okręty podwodne](#)

Tureckiemu prezydentowi chodziło zapewne o program mający na celu zaprojektowanie i budowę własnymi siłami okrętów podwodnych wyposażonych w niezależny od powietrza system napędowy (AIP), który nosi nazwę MilDen (akronim od tureckich słów Milli Denizalti — krajowy okręt podwodny). Ma to zostać zrealizowane przez lokalne przedsiębiorstwa sektora obronnego dzięki wykorzystaniu dotychczas zdobytej wiedzy i na podstawie samodzielnie opracowanych technologii. Zgodnie z optymistycznymi zapowiedziami pierwszy zaprojektowany i zbudowany w Turcji okręt podwodny powstałby w latach 2028-2033.

Plany te są ambitne, jednak oparte na solidnych podstawach. Na pewno pomocne będą tu doświadczenia stoczni Gölcük Naval Shipyard, w której od końca lat 70. ubiegłego wieku buduje na podstawie niemieckiej licencji okręty podwodne dla tureckiej floty. Dotychczas były to trzy serie jednostek typu 209 – Atılay (209/1200), Preveze (209T1/1400) i Gür (209T2/1400), a obecnie powstają tam okręty typu Reis (214TN).



Fot. Ministerstwo obrony Turcji

Historia tureckich okrętów typu 214 sięga 2 lipca 2009 r. kiedy HDW i tureckie Ministerstwo Obrony zawarły umowę dotyczącą licencyjnej produkcji sześciu okrętów tego typu, które miały zacząć wchodzić do służby od 2015 r. Natomiast 1 lipca 2011 r. po wpłaceniu zaliczki weszło w życie zamówienie w wartości 2 mld euro na sześć zestawów materiałów do budowy okrętów tego typu. Umożliwiło to ThyssenKrupp Marine Systems rozpoczęcie realizacji zamówienia.

W Kilonii wstępnie montowane są elementy konstrukcyjne i mechanizmy tych jednostki, które następnie wysyłane są do Turcji. W Niemczech powstają również kluczowe elementy, takie jak ogniwa paliwowe i układ napędowy. Natomiast wszystkie systemy elektroniczne, w tym bojowy system dowodzenia, będą produkcji tureckiej. Ostatecznie budowę prototypu rozpoczęto dopiero w październiku 2015 r., w związku z czym w 2016 r. konieczne było aneksowanie pierwotnej umowy i przesunięcia dostawy pierwszego okrętu na 2020 r.